MIECZYSŁAW MIZERA

ur. 1924; Puławy

Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne, życie codzienne, loteria fantowa, konkursy, zabawy, czas wolny

Życie codzienne przed II wojną światową w Puławach

Rodzice prowadzili tą restaurację, to nieźle się powodziło, jeżeli chodzi o finansową stronę, tak że miałem rower, chodziłem do gimnazjum, samochodów jeszcze nie było tak jak teraz, nie można było sobie pozwolić na to. Były wprawdzie już takie polskie fiaty przed wojną, ale nie wiem ile one tam kosztowały. Zdaje się dwa tysiące czy coś. To było dosyć dużo, bo dwa tysiące złotych, chyba prezydent tylko dostawał miesięcznie. W parku puławskim to bardzo często odbywały się latem loterie fantowe i zabawy dla młodzieży. Kto to organizował to trudno mi powiedzieć, ale w każdym bądź razie to bardzo miło wspominam, bo tam się spotykała młodzież, różnego rodzaju zabawy były, można było coś wygrać. Zawsze grała wojskowa orkiestra z jednostki. Tam vis-a-vis tej [Świątyni] Sybilli rosła taka lipa duża, dookoła były ławki i tam właśnie ta orkiestra się umiejscawiała i grała. Młodzież, kto chciał, to mogła sobie potańczyć nawet. Poczta francuska była, to polegało na tym, że się pisało liściki, zaklejało się i wysyłało się do jakiejś dziewczyny, która się podobała, a dziewczyna do chłopca, byli tacy listonosze. Pamiętam, jak brałem udział w takich rowerowych zawodach, które polegały na tym żeby jak najwolniej jechać. Doszedłem nawet do takiej perfekcji, że potrafiłem stać rowerem, nie ruszając się, a nie wolno było nogami dotykać ziemi. Pamiętam, że raz wygrałem taki konkurs. Na tym stadionie sportowym, naprzeciwko koszar, to tam mecze piłkarskie się odbywały, mecze koszykówki, zawody sportowe jakieś, od czasu do czasu można było tam uczestniczyć w tym jako widz.

Data i miejsce nagrania	2002-09-05, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Weronika Prokopczuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"